

Katarzyna Groniec, Diabeł

Tej ziemi prawie każdy kąć
Cudowne skrywa arsenały
Tak jest
Wystarczy zapalony lont
I świat się zmieni w chmurkę białą
Tak jest
I nie wie, gdy ze strachu drży
Niewiasta, dziecko oraz mąż
Że wojny chcą najbardziej ci
Co o pokoju bredzą wciąż

Wspaniale nikczemnieje świat
O jakże jestem z tego rad
Tak jest
Wspaniale nikczemnieje świat

Z najbardziej szanowanych warg
Największe bzdury słyszy się
Tak jest
Za marny grosz się schyla kark
Sprzedając dobre imię swe
Tak jest
Moralność tania jest jak barszcz
Rozsądek to jest zimny trup
Wyrusza w świat bydłocy marsz
Gdzie łatwy cel i pełny żłob
Codziennie pięknieją kłamie świat
O jakże jestem z tego rad
Tak jest
Wspaniale nikczemnieje świat

A jeśli bracie o tym wiesz
Zachowaj się jak bierny widz
Tak jest
Daremnie w ludzkie sprawy brniesz
Nie zmienisz, nie poprawisz nic
Tak jest
Za durnia będą ciebie mieć
Poradzą ci, byś proszki brał
A byle dureń, byle śmieć
W gazecie zdjęcie będzie miał
Z podpisem, że on zbawia świat
O jakże jestem z tego rad
Tak jest

Wspaniale nikczemnieje świat
Tak jest
Tak jest